



JAK TO ZAŁATWIĆ?

☛ Każdy może domagać się sprawiedliwości przed trybunałem w Strasburgu. Trzeba tylko wiedzieć, jak tam trafić. Podajemy więc Czytelnikom prosty przepis na to, jak skierować skargę do trybunału w Strasburgu.

Nasza publikacja o Józefie Zawadzkim z Katowic, który samodzielnie wygrał przed strasburskim trybunałem trzy sprawy wzbudziła zainteresowanie Czytelników. Lawina telefonów i prób o skontaktowanie z panem Zawadzkim sprawiła, że uznaliśmy, iż najlepiej będzie, jeśli wszyscy zainteresowani będą mogli na swoje wątpliwości znaleźć odpowiedź w „Trybunie Śląskiej”.



FOT. MARINA TROJACK

Wcześniej trzeba zgromadzić wszystkie, nawet najbardziej błahe, dokumenty i pisma dotyczące sprawy. Później mogą się one okazać bardzo przydatne – radzi Józef Zawadzki.

Zanim wybuchniesz – zadzwoń!

Nasi reporterzy codziennie w godzinach od 11 do 13 czekają na sygnały od Państwa w sprawach, które Was drażnią, bulwersują czy po prostu interesują. Wysłuchamy, sprawdzimy, jeśli będzie można – pomożemy.



● Bielsko-Biała (033)812-55-53

● Częstochowa (034)324-79-54 ● Katowice (032)253-89-27

● Rybnik (032)422-21-76 ● Sosnowiec (032)266-80-80

Przepis na Strasburg

Kiedy warto myśleć o Strasburgu

Pan Zawadzki, przypomnijmy, dotarł do Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka, bez udziału adwokatów. Nabrał bowiem przekonania, że jego sprawa może być tam rozpatrzona. Wiedział, że w jego przypadku, polskie sądy ponad miarę przedłużają prowadzenie jego spraw.

! To właśnie jest podstawowa zasada przy składaniu wniosków do wspomnianego trybuna-

łu – rozstrzyga on sprawy wyłącznie o przewlekłość w prowadzonych sprawach.

Trybunał nie zajmie się samą sprawą prowadzoną przed polskim sądem, a jedynie faktem, że mogła ona się znacznie przeciągnąć. Nie ma więc sensu wysyłać pism, w których skarży się na to, że np. spółdzielnia nie chciała wymienić okien na swój koszt. Co innego, jeśli taką skargą zajmuje się polski

sąd i trwa to już np. pięć lat. Właśnie wówczas trybunał uznać może, że wyjaśnienie przez polski sąd sporu, na czyj koszt mają być wymienione okna, nie jest aż tak skomplikowaną rzeczą, by mogła ona leżeć w sądzie pięć lat. Konwencja Praw Człowieka mówi bowiem, że każdy ma prawo do rozpatrzenia sądowej sprawy w „rozsądnym terminie”. O tym, czy termin ten został przekroczony, czy nie, decydują sędziowie w Strasburgu. ■

Jak się tam dostać

Gdy ktoś już jest przekonany, że jego sprawa nadaje się do Strasburga, musi jakoś tam dotrzeć. Ale jak? Pan Zawadzki po prostu napisał pismo-skarżę do trybunału (adres podajemy obok). Po kilku miesiącach, jeśli rzeczywiście problem nadaje się do rozpatrzenia przez trybunał, ze Strasburga przysyłany jest specjalny drukwniosek. Trzeba go wówczas wypełnić i odesłać. Pisać można w języku ojczystym, w tym przypadku – polskim. Od tego momentu skarżący może uznać, że sędziowie trybunału zajmują się jego problemem. Można się spodziewać też dalszej korespondencji. Skład sędziowski może żądać przysłania dodatkowych wyjaśnień i dokumentów. Trzeba to zrobić, albo wyjaśnić, dlaczego dodatkowych doku-

Adres Europejskiego Trybunału Praw Człowieka:
European Court of Human Rights
Council of Europe
F-67075 Strasbourg-Eedex
France

Tel: 33 (0)3 88412018
Fax: 33 (0)3 88412730
adres internetowy: <http://hudoc.echr.coe.int/hudoc>

Krok po kroku

Jedną z najważniejszych rzeczy, w przypadku decyzji o wysłaniu skargi do Strasburga jest zachowanie tzw. procedury odwoławczej, na miejscu, w kraju. Skarżący nie powinien liczyć na przyjęcie jego sprawy do zbadania w Strasburgu, jeśli we własnym kraju nie skorzystał ze wszystkich możliwości odwołania się od krzywdzącego – jego zdaniem – wyroku. Nie można więc po pierwszej decyzji np. sądu rejonowego, pisać zaraz skargi na ten sąd do Strasburga. Trzeba najpierw odwołać się do innych polskich sądów. Dopiero, gdy i tam nic się nie wskórało, sprawa wyraźnie się przeciąga, pora jest na trybunał międzynarodowy.

! Na wydanie wyroku przez międzynarodowy trybunał, też trzeba poczekać, nieraz kilka lat.